

Duszpasterstwo niesłyszących w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej

Duszpasterstwo jest postrzegane często jako instytucja działająca w ramach hierarchicznych struktur Kościoła, np. Duszpasterstwo Akademickie Archidiecezji Łódzkiej, Duszpasterstwo Niepełnosprawnych Archidiecezji Łódzkiej, Duszpasterstwo Niesłyszących Archidiecezji Łódzkiej czy Duszpasterstwo Nauczycieli Archidiecezji Łódzkiej.

Słownikowe definicje duszpasterstwa wskazują na inny niż instytucjonalny charakter tego pojęcia, określając je po prostu jako „pracę duszpasterza”. Z kolei „duszpasterz” to specyficzne określenie kapłana kładące nacisk na jego powołanie, zwłaszcza głoszenie Ewangelii i upowszechnianie zasad wiary¹.

Dla potrzeb tego wystąpienia przyjmijmy, że duszpasterstwo to wspólnota ludzi połączonych nie tylko wyznawaną wiarą, ale także innymi specyficznymi więzami, np. wykonywanym zawodem czy sytuacją życiową, wspólną funkcjonującą w określonym środowisku. (Ten „środowiskowy” charakter duszpasterstw widać choćby w nazwie: „Duszpasterstwo Środowisk Twórczych Archidiecezji Łódzkiej”).

W tych wspólnotach możemy wyróżnić grupę wiernych o określonych uwarunkowaniach środowiskowych i potrzebach oraz duszpasterza, który realizuje swoje powołanie zaspokajając specyficzne potrzeby tej grupy.

Tworzenie różnorodnych duszpasterstw służy jak najlepszemu zaspokajaniu owych specyficznych potrzeb danej wspólnoty w jej naturalnym środowisku i umożliwieniu jej członkom brania jak najpełniejszego udziału w życiu Kościoła.

¹ *Słownik Języka Polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2007, tom 1, s. 413.

Specyfiką Duszpasterstwa Głuchych jest to, że wierni tej wspólnoty posługują się naturalnym dla ich środowiska językiem migowym. Między innymi właśnie ta odrębność językowa sprawia, że Kościół do tej pory nie rozwiązał problemu właściwej posługi duszpasterskiej dla tej społeczności. W tym przypadku określenie „właściwej” należy rozumieć jako porównywalnej z posługą oferowaną przez Kościół osobom słyszącym.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zamieszkiwanych przez ok. 293 miliony ludzi, żyje liczna społeczność niesłyszących i słabosłyszących, szacowana, w zależności od przyjętych kryteriów, na ok. 15 mln osób. To bardzo duża grupa, niemal pięciokrotnie liczniejsza od tamtejszej (USA) społeczności posługującej się językiem polskim, szacowanej na ok. 3 400 tys.². Społeczność Głuchych w USA odpowiada liczebnością niemal 40% ludności Polski.

Tak duże środowisko niesłyszących dość szybko było w stanie uświadomić sobie i wyartykułować potrzebę zaznaczenia swej odrębności, a następnie wywalczyć dla siebie wynikające z tego prawa. Kluczowym było uznanie American Sign Language (ASL) za pełnoprawny język.

W 2002 roku Gallaudet University w Washington DC zorganizował Międzynarodowy Festiwal Sztuki i Konferencję Głuchych *Deaf Way II*. Będąc tam uczestniczyłam w nabożeństwach odprawianych dla Głuchych w ASL, a koncelebrowanych nie tylko przez słyszących i głuchych księży, ale i przez głuchoniewidomego kapłana. Pierwszy raz w życiu zetknęłam się z nabożeństwem sprawowanym w naturalnym języku migowym. Zainteresowało mnie jakie zmiany musiały nastąpić w Kościele Rzymsko-Katolickim, by odprawianie nabożeństw w ten, naturalny dla niesłyszących, sposób było możliwe. Procesy zmian można prześledzić czerpiąc z doświadczeń kapłanów odprawiających msze dla uczestników *Deaf Way II*.

Jerry Trancone — słyszący ksiądz prowadzący msze w naturalnym języku migowym (ASL).

Trancone zetknął się z językiem migowym w 1969 r., ponieważ w swojej pierwszej parafii zaprzyjaźnił się z rodziną, która miała głuchego syna. W 1972 r. zmienił parafię, ale nie stracił kontaktu z językiem migowym, gdyż proboszcz

² <http://www.ethnologue.com> (Languages of USA).

zachęcił go do studiowania ASL. Ten sam proboszcz rekomendował kandydaturę Jerry'ego, gdy zwolniło się stanowisko kapelana w Gallaudet University. Od 1978 r. ksiądz Jerry zarządza *St. Francis of Assisi Deaf Catholic Church*, która działa jak każda inna parafia, choć z powodów formalnych oficjalnie nią nie jest. W Archidiecezji Waszyngtońskiej są tylko dwa kościoły, w których odprawiane są msze w języku migowym, tzw. *Deaf Mess* lub *Signed Mess*. Jest to Gallaudet University, gdzie msze odbywają się w każdą niedzielę oraz dni powszednie z wyjątkiem poniedziałków przez cały rok akademicki (od września do maja) oraz *St. Francis of Assisi Deaf Catholic Church and Center of Deaf Ministries*, gdzie msze odprawiane są co niedziela³.

Jerry Trancone kieruje także pracami *Center of Deaf Ministries* koordynującego działalność wspólnoty niesłyszących katolików. Zaowocowało to współpracą z 14 kościołami, w których co prawda nie ma mszy miganych, ale Głusi mogą tam uczestniczyć w mszach interpretowanych (*interpreted Mess*). W tym przypadku ksiądz odprawia mszę w języku angielskim, a dodatkowa osoba, tzw. interpretator przekłada ją na ASL. Choć msze interpretowane zapewniają jasny przekaz treści, to Głusi zdecydowanie wolą msze migane, gdyż nie ma potrzeby wprowadzania dodatkowej osoby interpretatora, przekaz jest bezpośredni, kapłan posługuje się tym samym językiem, co wierni. Z tego powodu więcej księży powinno uczyć się migania (ASL), umiejętności tak samo niezbędnej jak np. dla niektórych amerykańskich kapłanów znajomość języka hiszpańskiego⁴.

Nie należy mylić mszy interpretowanej z mszą tłumaczoną na system językowo migowy — Signed English (mszą transliterowaną, *translated Mess*). W przypadku transliteracji kapłan odprawia mszę w języku angielskim, a dodatkowa osoba, tzw. translator, przekłada ją słowo po słowie na Signed English, który jest jedynie narzędziem wspomagającym komunikację, a nie naturalnym językiem dla niesłyszących wiernych.

³ <http://hometown.aol.com/deafmindc/>.

⁴ http://www.gazette.net/stories/022306/landnew205457_31940.shtml.

Thomas Coughlin — pierwszy, głuchy od urodzenia, ksiądz wyświęcony w USA.

Coughlin ukończył szkołę dla dzieci głuchych w Buffalo, studiował język angielski w Gallaudet University, potem w 1968 r. został przyjęty na studia w *Trinitarian seminary* in Washington D.C. W 1977 roku przyjął święcenia kapłańskie. Podróżował przez 11 miesięcy w roku spotykając się z niesłyszącymi wiernymi. Dzięki jego działalności duszpasterskiej wiele osób po raz pierwszy mogło w pełni doświadczyć chrześcijańskiej wspólnoty. Głusi byli zadowoleni, że pojawił się ksiądz, który był jednym z nich, natomiast sam Coughlin ze smutkiem zauważył, że wielu głuchych katolików porzuca swój Kościół i przechodzi do innych, często bardzo fundamentalistycznych wspólnot protestanckich żaląc się, iż „Kościół Katolicki nie potrafi zbawić ich duszy”⁵.

By zaradzić odpływowi wiernych Coughlin stara się rozwijać duszpasterstwo głuchych, szczególny nacisk kładąc na sprawy powołań wśród niesłyszących. W 1979 roku udaje się na prywatną audiencję do Watykanu, gdzie uzyskuje aprobatę Jana Pawła II dla swych działań. Papież popierał w pełni ideę głoszenia Słowa Bożego w języku migowym. Obecnie w USA jest 7 głuchych księży i 4 głuchych seminarzystów, a słyszący księża na kursach w Gallaudet University uczą się ASL i sprawowania posługi duszpasterskiej wśród niesłyszących.

Patrick Graybill — diakon, głuchy od urodzenia.

Z siedmiorga rodzeństwa aż pięcioro dzieci było niesłyszących. Ukończył szkołę dla głuchych w rodzinnym Kansas i kontynuował edukację w Gallaudet University studiując język angielski i kształcenie głuchych. Przez 10 lat był członkiem zespołu National Theatre of the Deaf, był też wykładowcą w National Technical Institute for the Deaf. W 1982 r. został wyświęcony na diakona i do dziś nieprzerwanie pełni swą posługę duszpasterską. Czynił wiele wysiłków by krzewić Słowo Boże, m.in. przyczynił się do wydania kaset video z migową narracją do Ewangelii wg św. Łukasza i św. Marka. Współpracuje z uczelniami przy tworzeniu programów kształcenia dla potrzeb duszpasterstw niesłyszących,

⁵ <http://www.georgiabulletin.org/local/1981/12/10/b>.

oraz z organizacjami Głuchych np. prowadząc warsztaty dla Międzynarodowego Stowarzyszenia Głuchych Katolików. Tworzy oryginalne dzieła w ASL, tłumaczy na ten język teksty angielskie⁶.

Cyril Axelrod — tego człowieka i historii jego życia nie sposób podsumować jednozdaniowym opisem. Można próbować nazwać go pierwszym w historii głuchoniewidomym księdzem katolickim, ale to nawet w małej części nie pozwoli na scharakteryzowanie jego dokonań.

Urodził się w 1942 r. w Johannesburgu w RPA. Jako głuchy od urodzenia ukończył tamtejszą szkołę dla głuchych (*ST Vincent School for the Deaf*). Studiował w USA psychologię i filozofię (Gallaudet University, Catholic University of America). Warto przytoczyć tu jego własny opis sposobu podjęcia w 1966 r. nieoczekiwanej decyzji: „Pewnego dnia byłem w słyszającym kościele katolickim i widziałem tam Głuchych, którzy byli zupełnie pozbawieni możliwości korzystania z tego, co mówił słyszący ksiądz. Właśnie wtedy, po prostu zdecydowałem, że zostanę księdzem.”

Powrócił więc do ojczyzny Południowej Afryki, gdzie w Pretorii przez trzy lata studiował teologię w St. John Vianney Seminary, aby w 1970 r. przyjąć święcenia kapłańskie.

Ojciec Cyril pracował z głuchymi w różnych częściach Afryki organizując dla nich szkolnictwo i walcząc z rządem RPA o prawo do używania wśród głuchych jako wykładowego języka angielskiego. Dzięki jego wysiłkom powstała *School for the Black Hearing Impaired* kształcąca obecnie ok. 200 uczniów. Za jego sprawą w 1986 r. ruszył w Cape Town pierwszy ośrodek pomocy społecznej. Po spotkaniu Redemptorystów w 1988 r. podjął się prowadzenia działalności misyjnej w Macau (Chiny), gdzie spędził kolejnych 12 lat. Od podstaw nauczył się tam chińskiego języka miganego i mówionego oraz portugalskiego — oficjalnego języka władz Macau. Podobnie jak w Afryce Południowej, współtworzył ośrodki wsparcia dla niepełnosprawnych osób, szczególnie dużo troski poświęcając głuchym i niewidomym. We współpracy z *Hong Kong Society for the Blind* opracowywał metodę komunikacji z chińskimi głuchoniewidomymi, którym tradycyjna kultura zabraniała dotykania innych osób. Obecnie przebywa w Wielkiej Brytanii służąc tamtejszej społeczności

⁶ <http://www.archatl.com/congress/2007/dtrack.htm>.

głuchoniewidomych⁷. W 2005 roku ukazała się jego autobiograficzna książka *And the Journey Begins*⁸.

Krótko podsumujmy przeciwności losu, z jakimi zmagał się ojciec Cyril i które udało mu się pokonać:

- urodził się zupełnie głuchy w rodzinie żydowskiej (jego dziadek był rabinem), a jednak stał się katolickim księdzem, pierwszym głuchym księdzem w historii Kościoła Katolickiego;
- nie chodził do trzeciego roku życia, a jednak jego praca powiodła go przez pięć kontynentów;
- nie mówił do dziewiątego roku życia, a jednak nie przeszkodziło to w poznaniu piętnastu języków;
- dorastał w apartheidzie RPA, a jest pionierem współpracy między ludźmi różnych ras;
- stracił wzrok, lecz nigdy nie przestał widzieć sensu swej pracy;
- obecnie nie widzi i nie słyszy, ale ani ślepotą, ani głuchotą nie stanowią dla niego żadnej przeszkody w życiu i pracy.

Przez bardzo długi czas Głusi uczestnicząc w mszach dla osób słyszących mieli poczucie, że Bóg jest tylko „Bogiem świata słyszących”. Zmieniło się to z chwilą wprowadzenia ASL do sprawowania mszy. Był to przełom, który śmiało można porównywać ze zmianami w liturgii kościoła rzymsko-katolickiego spowodowanymi reformami Soboru Watykańskiego II, zwłaszcza umożliwieniem odprawiania mszy w języku narodowym zamiast po łacinie. W jednym i drugim przypadku wierni zyskali lepszy kontakt z kapłanem i głoszoną przez niego Dobrą Nowiną o Jezusie Chrystusie. Dzięki posługiwaniu się wspólnym językiem pośrednik (tłumacz/interpretator) stał się zbędny, a relacje z kapłanem bardziej osobiste, bezpośrednie. Bóg nie jest już „tylko dla słyszących”.

⁷ <http://www.usherlife.co.uk/usherstories/usherlifestories/chanmanonfatherc.html>.

⁸ <http://www.usherlife.co.uk/usherliferecommends/cyrilaxelrodbook.html>.

W USA jest obecnie ośmiu Głuchych księży, a St. Patrick's Seminary & University w Menlo Park (Kalifornia) kształci kolejnych niesłyszących seminarzystów⁹.

Bibliografia

Słownik Języka Polskiego, red. M. Bańko, Warszawa 2007, tom 1, s. 413.

Źródła internetowe:

<http://www.ethnologue.com> [Languages of USA]

<http://hometown.aol.com/deafmindc/>

http://www.gazette.net/stories/022306/landnew205457_31940.shtml

<http://www.georgiabulletin.org/local/1981/12/10/b>

<http://www.archatl.com/congress/2007/dtrack.htm>

<http://www.usherlife.co.uk/usherstories/usherlifestories/chanmanonfatherc.html>

<http://www.usherlife.co.uk/usherliferecommends/cyrilaxelrodbook.html>

<http://www.catholicvoiceoakland.org/07-07-02/inthisissue.htm>.

⁹ <http://www.catholicvoiceoakland.org/07-07-02/inthisissue.htm>.